

Dr Knut Heim, Przysłowia, Wykład 4, Równoległość

© 2024 Knut Heim i Ted Hildebrandt

To jest dr Knut Heim w swoim nauczaniu na temat Księgi Przysłów. To jest sesja numer cztery: Powtórzenia wariantów, Równoległość, Wykłady z rozdziałów od pierwszego do dziewiątego Księgi Przysłów.

Witamy w lekcji czwartej na temat biblijnej Księgi Przysłów.

Podczas tej lekcji przyjrzymy się ogólnie trzem szczególnym aspektom Księgi Przysłów. Jest to więc rodzaj metodologicznego opracowania, które zamierzamy wykonać i które, mam nadzieję, zainspiruje Cię do samodzielnego przeczytania Księgi Przysłów, ze względu na całą jej wartość. Zatem metoda jest raczej teoretyczna.

Być może jest to w niektórych aspektach również trochę skomplikowane, ale mam nadzieję, że pod koniec tego tekstu podzielicie się moim entuzjazmem związanym z zawiłymi przysłowiową poezji i tym, jak piękno tworzy się poprzez sztukę w języku. Te trzy obszary to przede wszystkim przyjrzymy się jednej z trzech najważniejszych cech poezji biblijnej, a mianowicie równoległości. O pozostałych dwóch funkcjach opowiem później.

Następnie przyjrzymy się także znaczącemu zjawisku, które jest bardzo szczególne w Księdze Przysłów, a które nazywam powtarzaniem wariantowym. Oznacza to powtórzenie podobnych wersetów w różnych częściach Księgi Przysłów. Jeden z takich przykładów widzieliśmy już z częściowym powtórzeniem rozdziału 1, wersetu 7 i rozdziału 9, wersetu 10 z poprzedniego wykładu, w wykładzie 3. Trzecim obszarem, któremu się przyjrzymy, jest: można to nazwać projektem konstrukcyjnym, architekturą różnych części wykładów z rozdziałów od 1 do 9 Księgi Przysłów, które znacznie różnią się od materiału począwszy od rozdziału 10.

To są więc te trzy obszary. Zaczniemy więc od równoległości. W tym celu przeczytam kilka fragmentów mojej ostatniej książki pt. Wyobraźnia poetycka w Księdze Przysłów.

To ten. Wyszło trochę ciężiej, niż pierwotnie planowałem, ale pisanie tego było świetną zabawą. W trakcie tego procesu nauczyłem się oczywiście kilku rzeczy, które próbowałem zapisać, a niektórymi z nich chcę się teraz z wami podzielić.

Jeśli więc przeprowadzimy przegląd wiedzy na temat paralelizmu w poezji biblijnej, musimy przede wszystkim zauważyć, że przez ostatnie około 250 lat panujący paradygmat w badaniu poezji hebrajskiej, a paralelizmu w szczególności, uległ zmianie – taki paradygmat rozwinął biskup Robert Lowth w swoich słynnych wykładach *De Sacra Poesiae Hebraeorum, Praelectiones*, z 1753 r. Był to cykl

wykładów, które faktycznie wygłosił na Uniwersytecie Oksfordzkim, gdy był tam profesorem poezji. Niemniej jednak w ostatnich dziesięcioleciach, zwłaszcza od lat 80. XX w., miał miejsce znaczący proces i teraz chcę konkretnie porozmawiać przede wszystkim o wkładzie Roberta Lowtha, abyśmy mogli zrozumieć kontekst naukowe dyskusje na temat paralelizmu w poezji biblijnej.

Ponad jedna trzecia Biblii została napisana poezją. Wyobraź sobie to. Ponad jedna trzecia Biblii.

Badania, jak wspomniałem, w szczególności nad równoległością zostały zdominowane przez Roberta Lowtha, a teoria ta jest obecnie zwykle znana pod łacińską nazwą, którą nadał jej Lowth, a która nazywa się *Parallelismus Membrorum*, co w dosłownym tłumaczeniu oznacza po prostu równoległość członków. A żeby dać wam tylko jeden przykład, myślę, że chcę wybrać taki, który jest bardzo bliski mojemu sercu, bardzo drogi mojemu sercu, a mianowicie początkowy werset Psalmu 103,

Chwal duszo moja Pana,
i wszystko, co jest we mnie, błogostawcie Jego święte imię.

Czy widzisz, jak istnieje równoległość elementów obu połówek tego podwójnego stwierdzenia? To jeden werset, ale ma dwie połowy.

Pozwólcie, że to powtórzę. Błogosław, duszo moja, Pana i wszystko, co jest we mnie, błogosław Jego święte imię. I widać, że w pewnym sensie obie połowy wersetu są, oczywiście, powtórzeniami siebie nawzajem, z pewnymi zmianami.

Biskup Lowth nazwał to synonimicznym paralelizmem, ponieważ dwie połówki paraleli opisują synonimiczne, podobne rzeczy. Biskup Lowth zaproponował pierwotnie trzy kategorie paralelizmu, mianowicie synonimiczny, antytetyczny i syntetyczny. W paralelizmie synonimicznym częściowe wersy wiersza poetyckiego powtarzają, cytują, to samo znaczenie w różnych, ale równoważnych terminach, kończą cytaty.

Dobrym przykładem, innym jest Przysłów 18, werset 15.

Serce rozeznających zdobywa wiedzę,
a ucho mędrców szuka nauki.

Tutaj każde wyrażenie, jak się wydaje, w pierwszej części przysłowia, znajduje bardzo podobny, zdaniem Lowtha, synonim w drugiej części.

Drugi z tych paralelizmów, mianowicie paralelizm antytetyczny, występuje, gdy, cytuję, gdy dwie linie, to znaczy nasze linie częściowe, odpowiadają sobie nawzajem poprzez przeciwstawienie terminów i uczuć, gdy drugi jest przeciwstawiony

pierwszemu, czasami w wyrażeniach , czasami tylko w sensie, cytat końcowy. Typowym przykładem jest Księga Przysłów 13, werset 9. Posłuchaj tego.

Raduje się światło sprawiedliwych,
lecz lampa bezbożnych zgaśnie.

Tutaj każde wyrażenie początkowej półlinii znajduje kontrastujący wyraz w drugiej części poetyckiego paralelizmu.

Po trzecie, w paralelizmie syntetycznym, cytuję, paralelizm polega tylko na tej podobnej formie konstrukcji, cytat końcowy. Nie bez powodu opis paralelizmu syntetycznego dokonany przez Lowtha jest nieco niejasny, gdyż zaprojektowano go tak, aby obejmował bardzo różne rodzaje paralelizmu, w przypadku których przypuszczalna odpowiedź w drugiej połowie wersów poetyckich nie zawsze jest oczywista.

Przysłów 16, 12 może służyć jako typowy przykład mniej oczywistego rodzaju syntetycznego paralelizmu. Cytat,

królowie brzydzą się złych czynów,
bo tron jest podtrzymywany przez sprawiedliwość.

Cóż, ty decydujesz, czy to naprawdę równoległość.

No cóż, to już coś, jeszcze do tego wrócimy. Lowth uważał więc, że prawidłowości właściwe odkrytemu przez niego potrójnemu systemowi paralelizmu są tak silne, że mogą pełnić dwie ważne funkcje w krytycznej interpretacji poezji hebrajskiej, a mianowicie leksykografię i krytykę tekstu. Poniższy cytat ilustruje pogląd Lowtha , stanowisko zajmowane w praktyce przez jego następców w dużej mierze do dnia dzisiejszego.

Cytuję, ta ścisła dbałość o formę i modę kompozycji bardzo mu się przyda jako interpretatorowi i często wprowadzi go w znaczenie niejasnych słów i wyrażeń. Czasami zasugeruje właściwą lekturę tam, gdzie tekst w naszych obecnych kopiach jest błędny, oraz zweryfikuje i potwierdzi korektę zaproponowaną na podstawie rękopisów lub wersji starożytnych. Zatem Lowth uważał, że system paralelizmu jest tak ścisły i precyzyjny, że kiedy znajdziemy w paralelizmie mało znane słowo, które ma paralelizm ze słowem, którego znaczenie znamy, to w paralelizmie synonimicznym to niejasne słowo musi oznaczać taki sam jak jego równoległy odpowiednik.

Podobnie argumentował także, a wiele osób poszło za nim przez wieki aż do chwili obecnej, że ilekroć mamy do czynienia z równoległością linii poetyckiej, w której równoległość nie jest tak doskonała, jak on tego chciał, może to oznaczać błąd w tekście. przekazu, w kopiowaniu przez wieki tego tekstu. Dlatego też był całkiem pewien, i wiele osób po nim zrobiło to samo, że skoro paralelizm nie był tak

precyzyjny, jak ludzie się teraz spodziewali, że jako uczeni mogliśmy faktycznie zmienić ten tekst i uczynić go bardziej równoległym niż tekst oryginał, który znaleźliśmy w oryginale hebrajskim. Widać z tym związane problemy, bo kto powiedział, że ten paradygmat ścisłej równoległości, który ustanowił Lowth, był naprawdę prawdziwy, skoro w rzeczywistości istniało wiele setek przypadków, w których równoległość w ogóle nie była ścisła.

Można zobaczyć, jak dowody, czyli materiał, który teoria miała wyjaśnić, zostały zmienione, aby dopasować je do teorii. Ogromny problem, szczerze mówiąc. Ale o czym powinniście teraz pamiętać, chociaż teraz jestem, za chwilę będę argumentował, że właściwie ten precyzyjny system tych trzech różnych kategorii równoległości jest już przestarzały i niezwykle problematyczny, niemniej jednak trzeba wiedzieć o synonimach, antytetyczny i syntetyczny paralelizm, przynajmniej taka idea, ponieważ w wielu podręcznikach, które będziesz czytać w trakcie studiów nad Biblią, natkniesz się na tego rodzaju teorię.

Podam tutaj przykład typowej sytuacji, w której faktycznie zastosowano poprawkę do tekstu w oparciu o lepszą paralelizm. Wynika to z skądinąd bardzo dobrego komentarza Richarda Clifforda w ostatnim wydaniu serii komentarzy Biblioteki Starego Testamentu. Komentując Przysłów 29,6 stwierdził, że cytuję go nieco swobodnie, hebrajski tekst drugiej połowy wersetu, czyli sprawiedliwy śpiewa, yarun i raduje się, nie jest zadowalającym porównaniem do pierwszej połowy wersetu.

Jego poprawiona wersja całego wersetu brzmi: Zniewagi łajdaka łapią go w pułapkę, ale sprawiedliwy biegnie z radością, w czym zastępuje yaruna, śpiewa, yarucem ucieknie. Tutaj możesz zobaczyć, jak dopasował ten werset do teorii. W ciągu ostatnich dwóch stuleci wysunięto dosłownie setki sugestii tego rodzaju.

Podobnie współczesne słowniki biblijnego języka hebrajskiego zawierają setki propozycji znaczenia niejasnych słów lub wyrażeń opartych na oryginalnej koncepcji paralelizmu Lautha, Parallelismus błona. Pozorna użyteczność paralelizmu w leksykografii i krytyce tekstu oraz zgrabne kategoryzacje opisane powyżej w pewnym stopniu wyjaśniają sukces i trwałość wersji paralelizmu Lautha. Właściwie przejdę teraz do kolejnego rozdziału mojej książki, w którym przedstawię szereg propozycji poszerzenia perspektywy paralelizmu.

Studiując wariantowe powtórzenia w Księdze Przysłów, natknąłem się na paralelizm nie tylko na poziomie linii poetyckiej, czyli paralelizm między wersami częściowymi tego samego wersetu, ale także na trzech innych poziomach. Dwa z nich zostały wspomniane przez innych badaczy. Paralelizm półliniowy w twórczości Wilfreda Watsona i paralelizm międzyliniowy w bardzo ważnym dziele Roberta Altera.

Czwarty poziom paralelizmu, który nazywam paralelizmem translinearnym, pomiędzy nieprzylegającymi do siebie liniami poetyckimi, dopełnia, moim zdaniem, obraz

znacznie szerszego kontekstualnego rozważania na temat paralelizmu w poezji. Nie twierdzę więc, że w poezji nie ma paraleli. W mojej krytyce paradygmatu Lautha mam raczej na myśli to, że istnieje znacznie więcej równoległości, niż kiedykolwiek sobie wyobrażał.

Po drugie, będę również argumentował, że ta równoległość jest znacznie bardziej elastyczna, mniej rygorystyczna i bardziej dynamiczna, niż kiedykolwiek sądził. Więc proszę bardzo. I może powinienem po prostu powiedzieć, że rozwijając ten temat, odkryłem, po rozwinięciu schematu różnych poziomów paralelizmu, że znalazłem podobną ideę wyrażoną w pracy Denisa Pardee w tomie poświęconym poezji ugaryckiej i hebrajskiej: pt. *Paralelizm poetycki ugarycki i hebrajski* z 1988 roku.

Chcę więc podziękować za ten wkład, ten bardzo ważny wkład innego uczonego, który używa nieco innej terminologii, ale ogólnie rzecz biorąc, opowiada się za tym samym rodzajem zjawiska. Zacznę więc od tego, co nazywam równoległością półliniową. Semilinearność w sensie paralelizmu, nie na poziomie całego wersetu, ale na poziomie półwersza.

Tak więc nawet pierwsza połowa lub druga połowa wersetu ma w sobie dwie części, które są do siebie równoległe. Zatem jest to niższy poziom struktury poetyckiej. Zatem równoległość półliniowa jest pierwszym poziomem równoległości zachodzącej pomiędzy częściami najmniejszej jednostki poetyckiej, którą nazywam w mojej twórczości linią cząstkową.

Dobrym przykładem jest Przysłów 6, werset 10, który, nawiasem mówiąc, jest identyczny z rozdziałem 24, werset 33, czyli powtórzeniem tego samego wersetu w różnych zbiorach Księgi Przysłów. W tłumaczeniu na język angielski oba wersety brzmią tak. Trochę snu, trochę drzemki, trochę złożenia rąk, żeby odpocząć.

I widać, że pierwsza linia częściowa, trochę snu, trochę snu, jest bardzo ładnie równoległa. A następnie oba w pierwszym wersie cząstkowym są równoległe do drugiej połowy wersetu, a mianowicie do lekkiego złożenia ręki w celu odpoczynku. Tutaj pierwsza półprosta w naturalny sposób dzieli się na dwie równoległe połówki, które z kolei są równoległe do drugiej.

Watson, nazywając ten poziom równoległości tym, co nazywa równoległością wewnętrzną lub równoległością półlinii, stworzył sześć pionierskich badań zjawisk, które nazywam równoległością półliniową, opublikowanych w latach 1984–1989. Według Watsona linia z wewnętrzną równoległością zachowuje się jak dwuwiersz lub cały werset. Dobrze ilustrują to przykłady takie jak Przysłów 6, 10 oraz 24, 33.

Jedno z fascynujących pytań dotyczy tego, czy można wykazać, jak zdawało się to mieć miejsce w niektórych wersach, że równoległości połówkowe niektórych części składowych są wyrażeniami skompresowanymi, przeformułowanymi z bardziej

standardowych, dłuższych półprostych lub innych odwrotnie. A teraz przejdźmy do drugiego poziomu równoległości, który nazywam równoległością wewnątrzliniową. Oznacza to paralelizm wewnątrz jednego i tego samego wersetu.

I to jest mniej więcej dokładnie to, co opisał Robert Lowth w odniesieniu do wersetów A i B, czyli pierwszej półlinii i drugiej półlinii, lub różnych słów dwukropek A, dwukropek B, różne sposoby, w jakie to był opisany. W paralelizmie wewnątrzliniowym, będącym dotychczas standardowym opisem równoległości, istnieją podobieństwa między liniami cząstkowymi normalnej linii poetyckiej. Zasadniczą zaletą rozpoznawania różnych poziomów równoległości jest to, że w większości przypadków, w których równoległość na poziomie intraliniowym jest zmniejszona lub w ogóle jej nie ma, mimo to istnieje ona na innych poziomach równoległości.

I pokażę to za chwilę. Spostrzeżenie to wielokrotnie rozwiązuje problemy, które pojawiały się wcześniej w związku z dostrzegalnym brakiem paralelizmu w analizie wielu linii poetyckich. Przejdę teraz do równoległości międzyliniowej.

Inter, czyli pomiędzy kolejnymi wersami danego wiersza lub ciągiem wersetów lub wersów poetyckich. Paralelizm międzyliniowy dotyczy zgodności pomiędzy sąsiednimi liniami poetyckimi, jak na przykład w Psalmach 27,3 i Psalmie 88,12-13. Przykłady z Księgi Przysłów obejmują na przykład Księgę Przysłów 2, werset 1 i 2, rozdział 6, werset 16 do 19 i tak dalej. Klasycznym przykładem równoległości międzyliniowej w tej księdze są sąsiednie werset 26, werset 4 do 5. To jest zabawne.

Patrz na to. Zatem paralelizm międzyliniowy, pierwszy werset, a potem drugi werset. Podniosę lewą rękę, kiedy przeczytam pierwszy werset, i podniosę prawą rękę, kiedy przeczytam drugi werset.

Nie odpowiadaj głupiemu według jego głupoty, abyś i ty nie stał się do niego podobny. Odpowiadaj głupiemu według jego głupoty, aby nie stał się mądry w swoich oczach. Czy widzisz paralelizm? Jest to pierwsza połowa dwóch kolejnych wersetów.

Nie odpowiadaj głupiemu według jego głupoty. Odpowiadaj głupcowi według jego głupoty. W Biblii mamy rażącą sprzeczność.

To świetna zabawa. Ludzie zwykle panikują lub martwią się. Ludzie czerpali inspirację z prawdy biblijnej.

Jak oba te stwierdzenia mogą być prawdziwe? Nie zajmę się tym w tej chwili. Jednakże w jednym z późniejszych wykładów przyjrzymy się tym dwóm wersetom

bardzo szczegółowo. Spróbuję wyjaśnić, dlaczego te sprzeczności występują w tej rażącej formie.

Myszę, że spodoba Ci się to, co tam znajdziemy. Ale na razie wspominam o tym tylko jako przykład równoległości międzyliniowej. Na poziomach wewnątrzliniowych obu wersetów poetyckich istnieje niewielka lub żadna paralelizm.

Paralelizm istnieje raczej pomiędzy dwiema liniami poetyckimi, jak właśnie wyjaśniłem wcześniej w ramach paralelizmu wewnątrzliniowego. OK, a teraz przejdźmy do ostatniego poziomu, największego poziomu równoległości, a mianowicie równoległości transliniowej. Jest to poziom równoległości rozciągający się na największe odcinki materiału.

Paralelizm translinearny to moje określenie zgodności między liniami poetyckimi oddzielonymi jedną lub kilkoma liniami poetyckimi, jak na przykład w Przysłów 10, werset 6b, który jest powtórzony w Przysłów 10, werset 11b, a także, na przykład na przykład Przysłów 13, werset 1b i Przysłów 13, werset 8b. Przy wszystkich tych okazjach, a jest ich wiele w całej Biblii, a także w Księdze Przysłów, pomiędzy wersami poetyckimi lub wersami częściowymi znajduje się kilka innych wersetów, które są równoległe, a mimo to te powtórzenia są tak blisko siebie i na tyle podobne, że Uważny czytelnik może dostrzec paralelizm. Zatem ta równoległość wersetów lub części wersetów znajdujących się we względnej bliskości jest węższym znaczeniem, w jakim używam terminu równoległość translinearna.

Właściwie przejdę teraz do końca mojej książki, ku konkluzji i powiem trochę więcej, głównie w drodze krytyki i sprostowania, o tym, że moim zdaniem w dzisiejszych czasach powinniśmy wykorzystać piękno paralelizmu i jak najlepiej to analizować. I wiele z tego, co powiem, ma tak naprawdę charakter krytyki i krytycznego dialogu z tradycyjnym rozumieniem tego, co obecnie nazywam teorią precyzyjnego paralelizmu. Zatem przede wszystkim, moim zdaniem, poetycki paralelizm polega na powtórzeniu i zmienności, na różnicy i podobieństwie.

Jest to być może najważniejszy aspekt mojego rozumienia paralelizmu poetyckiego. Pozwólcie, że wyjaśnię to nieco szerzej. Dlatego chcę teraz przez kilka następných minut porozmawiać o różnicy w równoległości.

John Goldingay, bardzo znany badacz Starego Testamentu, w artykule napisanym około 20 lat temu stwierdził, że prozodia hebrajska, czyli jego określenie na poezję, poezja hebrajska, lubi łączyć powtórzenia z wariacjami. Chciałbym teraz własnymi słowami przeformułować i rozwinąć jego stwierdzenie w następujący sposób. Twórcze połączenie powtórzeń i wariacji stanowi istotę poezji hebrajskiej.

Wierzę, że ma to istotne konsekwencje dla naszego zrozumienia samej natury poezji przysłowiowej i innej poezji. Większość przysłów nie jest łatwa do zrozumienia i nie takie powinno być. Żądają sumiennego dociekania i egzegezy.

W kolejnych wykładach omówimy wiele, wiele przykładów. Niedawni zawodowi interpretatorzy i zwykli czytelnicy przysłów po prostu nie wierzyli, że stwierdzenia, które omawialiśmy we wcześniejszym wykładzie, w Rozdziale 1, wersetach 1 do 6 oraz w Rozdziale 2, któremu wkrótce się przyjrzymy, należy traktować poważnie. I twierdzą, że to trzeba zmienić.

Musimy być znacznie bardziej wyrafinowani w naszej interpretacji tych tekstów, ponieważ same teksty są wyrafinowane. Pozwólcie, że przypomnę wam ten słynny przykład z rozdziału 26. Jak może istnieć tak rażąca sprzeczność w kolejnych wersetach? Wcześniej ludzie mówili: cóż, to po prostu sprzeczność i głupota.

Ci ludzie nie byli głupi. Istniał powód, dla którego to zrobili, i naszym zadaniem jest dowiedzieć się, jaki jest ten powód. Równoległości nie można ocenić i docenić po prostu poprzez wyliczenie i zliczenie synonimicznych lub przeciwstawnych elementów różnych części linii poetyckiej.

Podobne rzeczy można naprawdę powiedzieć na wiele różnych sposobów. I to właśnie różnice pomiędzy różnymi opcjami tworzą niepowtarzalną tożsamość, znaczenie i pragmatyczny wpływ wielu możliwych wariantów. W materiałach przysłowiowych w ogóle, a jestem coraz bardziej przekonany, w ogóle także w poezji hebrajskiej.

Przypominam, że różnica w powtórzeniu Przysłów 1, werset 7, do Przysłów 9, werset 10, gdzie omawiamy znaczenie reszty wiedzy będącego bojaźnią Pana, jest jednym z przykładów potwierdzających ten argument. Zatem różnice między równoległymi elementami w poezji, prowadzące do tego, co nazywam nieprecyzyjnym paralelizmem, odgrywają kluczową rolę w procesie komunikacji i są dowodem umiejętności poetyckich i potencjału twórczego. Czasami materiały poetyckie wykazują śmiały brak odpowiedników paralelizmu.

Interesujące rodzaje równoległości nie są tymi, które wykazują doskonałą lub bliską synonimię lub antytezę. Są to raczej te, które są na tyle bliskie, aby paralelizm pozostał dostrzegalny, a jednocześnie na tyle różne, aby w każdej części paraleli powiedzieć coś charakterystycznego, tak że poszerza to perspektywę tego, co jest powiedziane w pozostałych częściach linii poetyckiej, a zatem w każdej części oświetlając i wzmacniając drugiego. Najciekawsze są zatem różnice pomiędzy wariantami oraz pomiędzy odpowiadającymi sobie elementami na różnych poziomach równoległości.

To właśnie tutaj rodzą się nowe znaczenia i niuanse, które sprawiają, że lektura Księgi Przysłów jest tak fascynującą przygodą umysłu. W paralelizmie wyrażenia odpowiadają sobie w sposób, który można określić jako równoważny w szerokim znaczeniu tego terminu, ale są one na tyle odrębne, że mają charakter informacyjny i interesujący. Często ogólne poczucie równowagi i użycie obrazów, takich jak porównania lub metafory, mogą służyć jako wskaźniki paralelizmu i stworzyć poczucie zgodności, a nie całkowitej równoważności.

Naturalna tendencja czytelników do prób wyjaśnienia sposobu funkcjonowania tej korespondencji pobudza ich wyobraźnię. Dlatego zalecam zastąpienie trójstopniowego systemu synonimicznych antytetycznych i syntetycznych paralelizmów szczegółowymi analizami konkretnych przykładów samych wersów poetyckich. Analizy te powinny być elastyczne, szczegółowe i twórcze.

Powinni wyjaśnić, w jaki sposób różne części linii poetyckich są ze sobą powiązane. Często nieprecyzyjny charakter paralelizmu pozwala na szereg złożonych i wysoce produktywnych implikacji i wniosków, które ogromnie wzbogacają znaczenie i znaczenie. Zatem moim zdaniem zbiorcze dowody sugerują, że musimy porzucić klasyfikację paralelizmu jako cechy charakterystycznej poezji biblijnej.

Oznaczenie probiercze służy jako gwarancja jakości przy ocenie metali szlachetnych, takich jak złoto i srebro. W sensie przenośnym, podobnie jak w przypadku opisanego znaczenia paralelizmu w poezji biblijnej, paralelizm był rozumiany jako cecha wyróżniająca i przejaw doskonałości. Tradycyjnie zestawienie terminów w wersach poetyckich, które tworzą prosty i precyzyjny paralelizm, było zatem uważane za lepszy rodzaj paralelizmu i, co za tym idzie, za przykład lepszej poezji.

Moim zdaniem tego rodzaju oceny wartościujące nie są uzasadnione. Paralelizm pozostaje oczywiście jedną z najczęstszych cech poezji biblijnej. Musi jednak zadowolić się rolą obok innych cech poetyckich.

Większość linii poetyckich odgrywa rolę w szerszym kontekście literackim, a potrzeba ciągłości kontekstowej ukształtowała równoległy układ większości linii poetyckich, aby spełnić ten cel, obok pragnienia paralelizmu. Należy porzucić koncepcję doskonałej równoległości. Liczba dokładnych korelacji w wersach poetyckich jako miara jakości poetyckiej również musi zniknąć.

Równoległość działa równolegle z innymi aspektami, takimi jak kontekst i obrazowość. Chcę teraz porozmawiać trochę o nieco bardziej niezwykłych, bardziej kreatywnych i interesujących rodzajach równoległości. Chcę się tutaj skupić szczególnie na równowadze i elipsie oraz na tym, jak sama niedokładność równoległości może stworzyć dalsze znaczenie i pobudzić wyobraźnię.

Zatem częściowe wersety w przysłowiaach hebrajskich mają zwykle taką samą lub podobną długość. Pomaga nam to zrozumieć wiele innych cech poetyckich, takich jak nieprecyzyjny równoległość i elipsa. Poetycka technika elipsy jest ważniejsza niż wcześniej sądzono.

A więc przede wszystkim elipsa i nowe informacje. W przeszłości elipsę postrzegano głównie jako rozwiązanie oszczędzające miejsce. Natomiast twierdę, że elipsa uwalnia przestrzeń bez utraty znaczenia, dzięki czemu można wprowadzić nowe i dodatkowe materiały do równoległości linii, które pozostają tej samej długości, chociaż więcej informacji jest podanych w części linii z elipsą .

Ponieważ elipsa nie oznacza utraty znaczenia, ale tworzy przestrzeń na dodanie nowych informacji do równoległości. Chcę także porozmawiać o elipsie jako grze słów. Czasami wielokropek może pełnić funkcję gry słów.

Kiedy lukę powstałą w wyniku pominięcia można wypełnić więcej niż jednym słowem lub wyrażeniem, pojawia się dwuznaczność i, ironicznie i pomysłowo, generowany jest nadmiar znaczenia właśnie poprzez to, co nie jest wyrażone dosłownie. Chcę dowieść, że nieprecyzyjny paralelizm pełni funkcję poetycką i jest w istocie, co tu dużo mówić, bardzo sprytną techniką poetycką. Nieprecyzyjny paralelizm narusza oczekiwania czytelników, że linie równoległe w poezji hebrajskiej są podobne.

Informacje ukryte można zatem zrekonstruować, ponieważ nieprecyzyjne podobieństwa stymulują mentalne zastępowanie informacji ukrytych lub eliptycznych, jak już omówiliśmy. Zatem nieprecyzyjny równoległość zwiększa ilość informacji, jaką może przekazać linia poetycka, ponieważ nieprecyzyjne kontrasty implikują ich odpowiednie kontrasty w przeciwnej połowie linii. Czasami znowu możliwych jest kilka rekonstrukcji i jest to oznaka poetyckiego potencjału nieprecyzyjnego paralelizmu, czyli wielowartościowości, raczej nadwyżki znaczenia niż oznaki błędów w jego analizie.

Nieprecyzyjny paralelizm podkreśla także rolę zwięzłości w poezji. Maksymalizuje ilość informacji bez uszczerbku dla zwięzłości i zwięzłości. Zwięzłość w poezji hebrajskiej, a być może w całej poezji, nie jest celem samym w sobie, ale sposobem na zaangażowanie czytelników i słuchaczy w aktywną i wyobraźnię interpretacyjną.

Może funkcjonować jako technika poetycka służąca tworzeniu niejednoznaczności, celowej dwuznaczności, a tym samym zwielokrotnianiu znaczenia. Zatem to, co mamy tutaj w Księdze Przysłów i w jej paralelizmie, jest ogromnym bodźcem do twórczego zaangażowania czytelników w poetyckie piękno treści tych mądrych powiedzeń. Tak więc w tej części wykładu mówiliśmy do tej pory o paralelizmie poetyckim i wiem, że jest to dość techniczne, dość szczegółowe, ale mam nadzieję, że stworzymy podstawy dla twórczej lektury i interpretacji Przysłów do końca tej serii wykładów na temat książki.

Wychodząc bezpośrednio z rozważań na temat paralelizmu poetyckiego, chcę teraz porozmawiać o poezji biblijnej i wyobraźni poetyckiej. Co mam na myśli, mówiąc, że to, co zostało napisane z wyobraźnią, należy czytać z wyobraźnią? I znowu w dużej mierze będę się opierał na podsumowaniu i wnioskach z mojej książki o poetyckiej wyobraźni równoległej. W tej książce – a przykłady tego będziemy mieli w dalszej części serii wykładów – jak argumentowałem i jak sądzę, udało mi się wykazać, że większość różnorodnych powtórzeń w Księdze Przysłów jest wynikiem umiejętnej twórczości poetyckiej.

Często udawało nam się zrekonstruować proces redakcyjny i twórczy poetycki oraz obserwować, co poeci robili, jak i dlaczego to robili. Dbłość o szczegóły pobudziła naszą wyobraźnię, dzięki czemu możemy teraz zobaczyć poetycką wyobraźnię oryginalnych poetów w działaniu. Przyjrzymy się pewnym szczegółom tego zagadnienia i kilku przykładom później.

Praktyczne zastosowanie naszych odkryć prowadzi nas do udoskonalenia naszego podejścia do badania poezji biblijnej i zachęca do dostosowania naszych metod interpretacyjnych. Dlatego w ciągu następnym kilku minut najpierw naświetlę pewne błędy egzegetyczne i zasugeruję strategie ich wyeliminowania. Następnie zaproponuję techniki analityczne służące określeniu korespondencji poetyckiej.

Podkreślę rolę różnych umiejętności interpretacyjnych i zwrócę uwagę na znaczenie wyobraźni tłumacza. A więc przede wszystkim kilka znaczących błędów egzegetycznych. Podzieliłem powszechne błędy w procedurach egzegetycznych na cztery grupy.

Ale są one ze sobą powiązane głównie ze względu na ich wspólne podstawy w teorii ścisłego równoległości lub precyzyjnego równoległości. Pierwszy z tych błędów dotyczy odniesień do innych wersetów w celu wyjaśnienia niejasności. I widzimy ten przykład z Przysłów 1.7 i 9.10 jako wyraźną ilustrację tego.

Od dawna przyjętą metodą rozstrzygnięcia niejasności w poezji jest odwoływanie się do podobnych konstrukcji gdzie indziej. Jednym z ważnych i być może kontrowersyjnych rezultatów mojego sposobu czytania poezji jest wniosek, że w przyszłości należy ostrożniej stosować tę procedurę. A może wcale.

Porównanie wariantów i podobnych wyrażen poetyckich może oczywiście wiele powiedzieć o znaczeniu wersetów, ale nie w celu wzajemnego przyswojenia ich znaczeń. Przymus wielu współczesnych zachodnich interpretatorów do usuwania dwuznaczności często skutkowało pojawieniem się w Księdze Przysłów totalizujących twierdzeń o prawdzie, podczas gdy w rzeczywistości to sami interpretatorzy ograbili te Przysłowia z ich niuansów poprzez ich ścisłe stosowanie precyzyjnej równoległości.

Przysłowia charakteryzujące się dużą dwuznacznością oskarżano wówczas o to, że są nierealne, banalne lub dogmatyczne.

Jak na ironię, oskarżenia te często pochodziły od tych samych uczonych, którzy właśnie okradali Księgę Przysłów z jej subtelności i wielowartościowości. To naprawdę zabawne. W rzeczywistości jednak subtelne niuanse często sygnalizują istotne zmiany w znaczeniu i na nich należy skupiać porównania, aby odkryć unikalne aspekty każdej wypowiedzi poetyckiej, a następnie zinterpretować ją na własnych warunkach.

Jeśli porównania całkowicie nie mogą zmniejszyć dwuznaczności, niech tak będzie. Wieloznaczność jest bardzo często celem wypowiedzi poetyckiej. Drugim błędem jest to, co nazwałbym paralelizmem poetyckim, leksykografią i krytyką tekstu.

Biskup Lowth, jak widzieliśmy, postrzegał dokładny paralelizm jako pewne przejście do znaczenia niejasnych słów i pomoc przy wprowadzaniu poprawek kontekstowych. Kolejne pokolenia interpretatorów wykorzystywały go w leksykografii i krytyce tekstu. Uważam jednak, że niejasności w poezji hebrajskiej nie należy rozstrzygać poprzez odwoływanie się do podobnych konstrukcji w innych wersjach.

To samo dotyczy identyfikacji dokładnego znaczenia rzadkich słów. Należy ponownie rozważyć określenie znaczeń słów na podstawie paralelizmu, w którym nieznanne słowa są identyfikowane jako synonimy ich równoległych odpowiedników w przypadku paralelizmu synonimicznego i jako antonimy ich równoległych odpowiedników w przypadku paralelizmu antytetycznego. Problematyczne są poprawki tekstowe i precyzyjne wskazania leksykograficzne oparte na idealnej lub precyzyjnej paralelizmie.

Sukces i długowieczność metody Lowtha opartej na paralelizmie w dużej mierze zawdzięczają jej pozorną przydatność dla tych właśnie podejść do leksykografii i krytyki tekstu. Niestety, musimy porzucić nadzieję na łatwy dostęp do znaczenia wielu nieznanych lub niejasnych słów hebrajskich. Procedura ta może w najlepszym przypadku dostarczyć ogólnych wskazówek na temat zakresu znaczeń niejasnych i/lub nieznanych słów hebrajskich.

Wszystkie znaczenia słów w słownikach hebrajskich, które zostały zrekonstruowane na podstawie dokładnego paralelizmu, wymagają ponownego zbadania, a wiele z nich będzie trzeba porzucić. Nie oznacza to, że wszystkie poprawki tekstowe lub propozycje leksykograficzne oparte na paralelizmie są błędne, ale nasze ustalenia z pewnością wymagają ostrożności. Propozycje te należy ponownie przetestować w świetle ostatnich wydarzeń.

Po trzecie, chcę porozmawiać o błędzie egzegetycznym tego, co nazywam lepszym paralelizmem. Nieco wcześniej w wykładzie widzieliśmy przykład zaproponowany

przez Richarda Clifforda. Szeroko praktykowana procedura ulepszania tekstu rzeczywistych wersów poetyckich na podstawie pozornie lepszej paralelizmu jest moim zdaniem błędem egzegetycznym.

Trzeba przyznać, że interpretacje oparte na lepszej paralelizmu mogą czasami być stosowane z korzyścią, pod warunkiem, że są stosowane heurystycznie i z należytą ostrożnością, a nie jako metodologiczne rozwiązanie problemu. Propozycje poprawek lub przypuszczeń do tekstu na tej podstawie, że prowadzą one do lepszej paralelizmu, należy całkowicie porzucić w przyszłych badaniach poezji biblijnej. Przejdę teraz do spostrzeżeń, wartości, cnót, umiejętności i technik czytania poezji biblijnej z wyobraźnią.

Podzieliłem te spostrzeżenia, cechy i metody na trzy grupy, ale oczywiście są one ze sobą ściśle powiązane. Głównie, jak się domyślicie, poprzez ich wspólne ugruntowanie w przyjęciu różnicy w paralelizmie i nacisku na wyobraźnię w interpretacji. I szczerze mówiąc, sądzę, że wiele z tego, czym się z wami teraz podzielę, dotyczy także poezji pozabiblijnej wszystkich języków i wszystkich epok.

Zatem w pierwszej kolejności zajmę się technikami analitycznymi w celu ustalenia korespondencji poetyckiej. A ja chcę tu mówić o normach heurystycznych połączonych z nieodzowną wartością elastyczności. Analizatory równoległości muszą dokładnie zidentyfikować odpowiadające sobie części linii cząstkowych.

Przejście od w dużej mierze intuicyjnego postrzegania równoległości do bardziej szczegółowych opisów sposobu, w jaki rzekomo równoległe elementy są ze sobą powiązane, przynosi wymierne korzyści. Czasami elementy, które wydawały się do siebie pasować, okazują się niepowiązane. Czasami pozornie niepowiązane ze sobą elementy można połączyć z pasującymi odpowiednikami.

Często można zidentyfikować funkcje poetyckie lub kontekstowe pozornie izolowanych elementów. W analizie paralelizmu ważną rolę odgrywa heurystyczne założenie, że wersy cząstkowe w poezji biblijnej mają równą lub podobną długość. Czasami norma heurystyczna skłania do zbadania, dlaczego dana linia poetycka odbiega od domniemanej normy i oczekiwań.

Dlaczego to nie jest równoległe? To naprawdę dobre pytanie. Widzieliśmy przez cały czas, że dokładna paralelizm w Księdze Przysłów jest w istocie rzadkością, dlatego w trakcie kolejnych wykładów będę pokazywać coraz więcej przykładów. Niemniej jednak koncepcja precyzyjnego równoległości jako folii wyjaśniającej lub eksploracyjnej może być pomocnym narzędziem w interpretacji, o ile zastosujemy ją z wyobraźnią i elastycznie.

Nie jest to rozwiązanie, które sprawdzi się w każdym zadaniu interpretacyjnym, ale może być przydatne jako samokształceniowa technika stosowana indukcyjnie. Takie

będzie, jak sądzę, trwałe znaczenie wkładu Roberta Lautha w badania nad paralelizmem hebrajskim. Powszechne wzorce poetyckie, jeśli uznać je za normy wzorcowe, mogą służyć dwojakiemu i tylko pozornie sprzecznemu celowi.

Potrafiają wyjaśnić pewne niezwykle cechy danych wierszy poetyckich, pokazując, w jaki sposób i dlaczego materiał został ukształtowany zgodnie z różnymi konwencjami poetyckimi. Często kilka konwencji poetyckich lub norm językowych może ciągnąć określony kształt danej linii poetyckiej w różnych kierunkach. I ostatecznie to poeta decydował, którymi z różnych norm poetyckich będzie się kierował, tworząc paralelizm.

W związku z tym nasze metody i procedury analityczne muszą zmieniać się w zależności od przypadku, mając na celu znalezienie podejścia, które najlepiej pasuje do konkretnego materiału poetyckiego, który jest rozważany w danym momencie. Poezja potrzebuje elastycznych metod analizy, specjalnie dostosowanych do każdej jednostki poetyckiej, jako niepowtarzalny przejaw wyobraźni poetyckiej. Przejdę teraz do umiejętności interpretacyjnych i wyobraźni.

I tutaj chcę się skupić na normach heurystycznych i tym, co nazywam uściskiem tego, co naprawdę niezwykle. Co przez to mam na myśli? Analiza równoległości polega na starannym zbadaniu odpowiednich elementów, niezależnie od tego, jak nieprecyzyjne lub niepełne mogą być ich podobieństwa. Dokładna analiza poezji hebrajskiej nie jest jednak nauką trudną i szybką, o prostych zasadach.

Nie ma egzegetycznych skrótów. Droga do sukcesu leży w sumiennej, uważnej i pełnej wyobraźni analizie każdego przypadku równoległości na jego własnych warunkach i dla niego samego. Może to być czasochłonne, ale właśnie o to w poezji chodzi w powolnym czytaniu.

Dzielenie przykładów równoległości na predefiniowane kategorie może w rzeczywistości uniemożliwić zwracanie uwagi na szczegóły, ponieważ kategorie są uważane za oczywiste. Dla kontrastu argumentowałem i nadal argumentuję, że wypowiedzi poetyckie nie są proste i nie powinny takie być. Zostały celowo zaprojektowane tak, aby spowolnić proces czytania i zmusić czytelnika lub słuchacza do głębokiego zaangażowania się w wyobraźnię poetycką.

Wzmianka o słuchaczu rodzi jednak pytanie, czy powolne czytanie jest rzeczywiście odpowiednią metodą analizy poezji. Pytanie to szczególnie i w jeszcze większym stopniu dotyczy przysłów, które pierwotnie miały być wypowiedziane, słyszone, a nie widziane. Większość, jeśli nie cała, poezja na przestrzeni wieków była komponowana z myślą o wykonaniu ustnym, z myślą o sposobie spotkania, który wydawał się efemeryczny i ulotny, dlatego też w ustnym wykonywaniu poezji może nie istnieć coś takiego jak powolne słyszenie.

Myślę, że mógłbym się tam wcisnąć w kąt. Albo ja? W odpowiedzi powiedziałbym, że większość, jeśli nie cała, poezja na przestrzeni wieków została utrwalona w tej czy innej formie, czy to na piśmie, czy też, co być może, co ważniejsze, w pamięci, w celu wielokrotnego wykonywania. Odpowiednikiem powolnego czytania w ustnym wykonaniu poezji jest zatem ponowne słyszenie.

Powtarzające się wykonanie i wysłuchanie utworu poetyckiego albo poprzez częste cytowanie, powiedzmy, przysłowia, albo poprzez powtórzenie i być może dyskusję przysłowia w wydarzeniu komunikacyjnym poprzez dialog między rozmówcami lub poprzez dialog między kilkoma słuchaczami. Umiejętna analiza poezji hebrajskiej musi zatem wykraczać poza schludne kategoryzacje czy tagowanie, zwykłe tagowanie środków poetyckich. Opiera się raczej na intuicji i elastyczności, na jednoczesnym zwracaniu uwagi na wszystkie aspekty języka poetyckiego i, co może najważniejsze, na akceptowaniu tego, co niezwykle.

Chociaż poezja jako taka jest oczywiście niezwykła, oceniana z perspektywy prozy jako normy, samo pojęcie poezji łamiącej normę z pewnością jest błędne. Wiele z najwcześniejszych dzieł pisarskich pochodzących z szerokiego spektrum kultur miało charakter poetycki. Poezja zawsze była w centrum ludzkiej myśli i komunikacji.

W związku z tym poezja jest w równym stopniu normą komunikacji międzyludzkiej, jak proza. Kluczowe pytanie jest zatem takie. Jaka jest natura niezwykłości w poezji? Jeśli poezja rozkoszuje się tym, co niezwykle w prozie, to takie niezwykle cechy są w poezji normą.

Dlatego ważna jest znajomość i zrozumienie schematu tych niezwykłych cech, i tego dobrze uczą tradycyjne podręczniki poetyki. To, czego te podręczniki nie przekazują tak dobrze, chcę nazwać naprawdę niezwykłym. Prawdziwie niezwykle w poezji nie są te cechy, które odpowiadają naszym oczekiwaniom co do niezwykłych cech poezji, którymi jest wzór, ale te cechy, które zaskakują nawet czytelników i słuchaczy dobrze znających gatunek poetycki.

Jak na ironię, w większości interpretacji i krytyki biblijnej na przestrzeni ostatnich 200 lat to właśnie te bardzo niezwykle cechy są prawdopodobnie prawdziwymi skarbami poezji biblijnej, a wszelka poezja w tym kontekście była często uznawana za niewłaściwą i ignorowana, wyjaśniana lub normalizowana. I przestaliśmy dostrzegać geniusz wyobraźni oryginalnych poetów. Tego rodzaju prawdziwie twórcze cechy poezji są oczywiście trudne do określenia i w tym miejscu, jeszcze raz, chcę powiedzieć, że intuicja i wyobraźnia stają się kluczowe.

Pomysłowa i umiejętna interpretacja poezji uznaje poezję za normalną formę komunikacji międzyludzkiej. Ceni niezwykle cechy poezji jako normalne cechy języka poetyckiego. A także, a nawet bardziej, celebrowa to, co naprawdę niezwykle, jako najwyższy wyraz wyobraźni poetyckiej.

Innymi słowy, ceni normalne cechy ekspresji poetyckiej i celebrytuje to, co naprawdę niezwykle. Prawdziwie niezwykle cechy poezji zaskakują, zachwycają i zachęcają czytelników i słuchaczy do głębokiego zaangażowania się w wyobraźnię poetycką. Powiedziałbym, że te stwierdzenia, które właśnie podzieliłem się na temat tego, co uważam za naprawdę niezwykle, były dla mnie prawdopodobnie najbardziej satysfakcjonującym i najbardziej ekscytującym odkryciem podczas mojego zaangażowania w Księgę Przysłów.

Myślę, że może to wyrzucić realny wpływ i różnicę w sposobie, w jaki czytamy poezję biblijną i jakkolwiek poezję z tym związaną. Na koniec chcę powiedzieć coś o dwuznaczności, grze słów i umiejętnościach interpretacyjnych. Dwuznaczność jest cechą dominującą i cenną w poezji biblijnej.

To proste, ale głębokie spostrzeżenie wzbogaci współczesną interpretację poezji. Odkrytych zostanie więcej gier słownych. Pojawi się więcej przykładów gier słownych uznawanych za rzadkie.

Zmniejszy się presja wywierana na interpretatorów, aby doszli do ostatecznych, pojedynczych znaczeń. Wiele tak zwanych krzyży interpretacyjnych, trudności w tekście, które uznano za nierozwiązywalne, za nierozwiązywalne, faktycznie zostanie rozwiązanych, ponieważ odkryjemy, że były one przede wszystkim spowodowane celową dwuznacznością mającą na celu stworzenie wielowartościowości. Pozorne krzyże będą celebrowane takimi, jakie są, przykładami poetyckiej pomysłowości.

Zatem dobra praktyka w kształceniu akademickim biblistów powinna przygotować nas do czytania tekstów z wyobraźnią i otwartością na subtelności, z jakimi zetknęliśmy się i które spotkamy w tym cyklu wykładów na temat Księgi Przysłów. Tłumacze poezji biblijnej i poezji przysłowiowej szczególnie potrzebują umiejętności technicznych niezbędnych do rozpoznawania gier słownych, gdy je widzą. Potrzebują cnót interpretacyjnych, takich jak pracowitość, wyobraźnia, odwaga i mądrość.

Staranność pozwoli im odkryć poetyckie subtelności. Wyobraźnia pomoże im odkryć i docenić wiele znaczeń. Odwaga pozwoli im żyć z otwartymi pytaniami dotyczącymi różnych możliwych znaczeń wypowiedzi poetyckich.

Mądrość otworzy im oczy na współczesną aktualność materiałów przysłowiowych i poprowadzi ich we właściwym zastosowaniu przysłów biblijnych. Zatem w pozostałej części wykładu 4 chcę teraz omówić projekt różnych wykładów, które składają się na większość rozdziałów od 1 do 9 Księgi Przysłów. Czyniąc to, omówię także nieco szerszą strukturę Księgi Przysłów Całość od 1 do 9. W Księdze Przysłów znajdują się 223 wersety, czyli 223 z 915, które pojawiają się więcej niż raz.

Duża liczba tych wariantowych powtórzeń, tam gdzie pojawiają się one w Przysłów 1 do 9, znajduje się w tak zwanych fragmentach wprowadzających do tak zwanych albo dziesięciu instrukcji, na przykład vibre, albo dziesięciu wykładów, na przykład Waltkego i Fox w swoich komentarzach, z różnymi rozszerzeniami. Istnienie tych instrukcji zostało po raz pierwszy odnotowane przez firmę Vibre i zostało powszechnie zaakceptowane. Trzy kwestie pozostają jednak kontrowersyjne.

Po pierwsze, gdzie kończą się różne instrukcje? Sam Vibre zauważył, że trudniej to określić, zwłaszcza jeśli liczyć się z późniejszymi rozszerzeniami do pierwotnie niezależnych materiałów. Po drugie, jak rzekome rozszerzenia mają się do rzeczywistych wykładów? Zwłaszcza Murphy w swoim komentarzu zwrócił uwagę, że nie da się oddzielić oryginału od rozszerzenia bez zastosowania właściwie arbitralnych kryteriów. I z tym wiąże się trzeci problem, a mianowicie, czy zidentyfikowane dziesięć wykładów było rzeczywiście pierwotnie samodzielnymi wierszami? Z pewnością, niezależnie od formy, w jakiej istniały wykłady i instrukcje, zanim zbiór osiągnął swój ostateczny kształt, zawierały one materiały wprowadzające.

Wydaje się, że te materiały wprowadzające mają ze sobą skomplikowane powiązania, co przekonamy się, gdy rozważymy wiele wariantów powtórzeń pojawiających się w książce. A jeśli wstępy są ze sobą powiązane, musielibyśmy albo założyć, że te dwa były późniejszymi rozszerzeniami, albo musimy stwierdzić, że wykłady nie były pierwotnie niezależne. W jakimkolwiek momencie datowano stan pierwotny.

Charakterystyczne dla podejścia Michaela Foxa do struktury Księgi Przysłów 1-9 jest uznanie, że dziesięć wykładów ma typową formę złożoną z trzech części. To, co nazywa egzordium, lekcją i wnioskiem. Fox poszedł tutaj za sugestią Otto Plögera, który dostrzegł analogię z klasyczną retoryką grecką, w której główne części greckiej przemowy nazywane były w rzeczywistości exordium, propozycją i peroracją.

Można też powiedzieć wprowadzenie, część główna i zakończenie. Waltke, Bruce Waltke w swoim komentarzu zgodził się z tym, mówiąc o, jak to określił, typowej formie wykładu składającej się ze wstępu i lekcji z zakończeniem. Jednak nie stosował tego spostrzeżenia tak konsekwentnie jak Fox.

Fox opisał te trzy części w następujący sposób. Exordium, wprowadzenie do wykładów zazwyczaj składa się z A, przemówienia do syna lub synów. B, wezwanie do wysłuchania i zapamiętania nauk przedstawionych na wykładzie.

Oraz C, motywacja wspierająca napomnienie, wskazująca na wartość nauczania. Część główna, czyli lekcja, to główna część nauczania, która przedstawia spójny przekaz, zwykle oparty na jednym konkretnym temacie. A potem konkluzja.

Zakończenie zazwyczaj składa się z podsumowania, które uogólnia przesłanie głównej części lekcji. Czasami ta konkluzja kończy się na zwieńczeniu lub składa się w całości z zwieńczenia, czyli apotekum lub przysłowia wzmacniającego naukę i zapewniającego zapadającą w pamięć kulminację, jak na przykład w rozdziale 1, wersecie 19. Zarówno Plöger, jak i Fox słusznie podkreślili, że istnieje duża różnorodność zarówno w ogólnej strukturze, na przykład z kilku wykładów brakuje wniosków, jak i w składzie części składowych.

Na przykład czasami przejście z egzordium do lekcji oznaczane jest odnowieniem adresu. Tak więc, aby zapewnić punkt orientacyjny, jeśli masz taką możliwość, zalecałbym porównanie listy wykładów lub instrukcji zaproponowanych zarówno przez Bruce'a Waltke w jego komentarzu, jak i przez Michaela Foxa w jego komentarzu. I chociaż różnią się szczegółami, ogólnie są niezwykle podobne.

Ogólna struktura zaproponowana przez obu prawdopodobnie ma więcej wspólnego z niewielkim naciskiem lub różnicą w akcentowaniu, niż z zupełnie inną interpretacją strukturalną. Chciałbym teraz zakończyć, być może, kilkoma uwagami na temat tego, gdzie w pierwszych dziewięciu rozdziałach pojawiają się powtarzające się przysłowia i ich warianty. W sumie 46 wersetów z Przysłów od 1 do 9 zawiera różne warianty powtórzeń.

Stanowi to 18% całkowitej liczby 256 wersetów w rozdziałach od 1 do 9. W większości przypadków wszystkie warianty w danym zestawie pojawiają się ponownie w rozdziałach od 1 do 9. Czasami ten sam werset powtarza się w więcej niż jednym wersecie. Z 25 wariantów zestawów powtórzeń, niestety powtarza się ten sam werset z 25 wariantów zestawów, nie mniej niż 13, czyli 48,1%, ma członków we wstępach do wykładów lub we wstępach do innych dających się zidentyfikować sekcji, takich jak tak zwane przerywniki mądrościowe i tak dalej. Sugeruje to zatem, że ktokolwiek ułożył rozdziały od 1 do 9 w takiej postaci, w jakiej je mamy, całkiem celowo powtarzał zdania wprowadzające ze wstępów z 10 wykładów w kolejnych wstępach do kolejnego wykładu.

Sugeruje mi to celowe działanie redakcyjne i sugeruje, że wykłady te nie były pierwotnie jako takie niezależne, ale zostały stworzone, aby je czytać, nauczać i słuchać. W rozdziale lekcji 5 omówimy najważniejsze elementy, zarówno warianty powtórzeń wersetów w rozdziałach od 1 do 9, jak i niektóre bardziej ekscytujące i interesujące sekcje w tych konkretnych materiałach. To jest dr Knute Heim w swoim nauczaniu na temat Księgi Przysłów.

To jest sesja numer 4: Warianty powtórzeń, Równoległość, Wykłady z rozdziałów od 1 do 9 Księgi Przysłów.